

Kali x Paluch, D.N.A miasta (prod. Julas)

Mam D.N.A miasta, mogę mutować jego geny
Bez klonowania, unikalny styl, bez ceny
Charakter miasta w rapie, a nie tylko refreny
A ten co płyty drapie wykatuje ci litery
Ja przesiąknięty miastem
W moich płucach stygnie cement
Spaliny - tlenem
Miedzy zawałem a wylewem, tak!
To mój teren ? zapraszam, poznaj W1
Żyje mi się dobrze
Nie jestem zepsuty famem

Spójrz na potwora
To hybryda, ludzkich losów collage
Kusi raz po raz
Próbuje cię zadusić jak boa
W duchu i ciele chora, jak Hannibal Lecter
Kwas płynie arteriami, tutaj czas zatoczył pętle
Tu rodzą się istoty nowej generacji
Zęby, mutacje w łonie matki w pępowinę wbite zęby
A w mleku rodzicielki płynie trucizna paskudna
Nawet kurwa Mendelejew nie znam tego gówna